



KRÓTKOFALOWIEC POLSKI

nr 6 (509)/2007

ISSN 1230-9990

„Krótkofalowiec Polski” – organ prasowy ZG PZK ukazuje się od 1928 roku
Wydawca ZG PZK
Druk: Wydawnictwo AVT Warszawa

Redaktor Naczelny
Wiesław Paszta SQ5ABG
sq5abg@tlen.pl

Polski Związek Krótkofalowców
Sekretariat ZG PZK
ul. Modrzewiowa 25, 85-635 Bydgoszcz
adres do korespondencji:
skr. poczt. 54, 85-613 Bydgoszcz 13
Tel/fax (52) 372-16-15,
e-mail: hqpk@pzk.org.pl,
strona internetowa www.pzk.org.pl
Konto bankowe:
33 1440 1215 0000 0000 0195 0797

Centralne Biuro QSL – adres jw.

Prezydium ZG PZK

Prezes:

Piotr Skrzypczak SP2JMR
sp2jmr@pzk.org.pl

Wiceprezysi:

Ewa Kotodziejska SP1LOS
sp1los@pzk.org.pl
Tadeusz Pamięta SP9HQJ

Sekretarz generalny:

Bogdan Machowiak SP3IQ
sp3iq@pzk.org.pl

Skarbnik:

Aleksander Markiewicz SP2UKA

Główna Komisja Rewizyjna

Przewodniczący:

Maciej Kędzierski SP9DQY
sp9dqy@pzk.org.pl

Członkowie GKR: Zdzisław Chyba SP3GL,

Bogdan Trych SP9VJ,
Jarosław Dyś SP5CTD,
Marek Ruszczak SP5UAR

Inne funkcje przy ZG PZK

Award Manager:

Augustyn Wawrzynek SP6BOW
sp6bow@pzk.org.pl

ARDF Manager:

Krzysztof Słomczyński
SP5HS ardf@pzk.org.pl

IARU-MS Manager:

Jerzy Gierszewski SP3DBD
sp3dbd@poczta.onet.pl

IARU Liaison Officer:

Wiesław Wysocki SP2DX
sp2dx@chello.pl

VHF Manager:

Zdzisław Bienkowski SP6LB
pkukf@pzk.org.pl

KF Manager:

Adam Perz SP5JTF sp5jtf@pzk.org.pl

QTH Manager:

Grzegorz Krakowiak SP1THJ
qth@pzk.org.pl

Packet Radio Manager:

Marek Kuliński SP3AMO
sp3amo@pzk.org.pl

Manager OH PZK:

Andrzej Wawrzyńkiewicz SP3TYC
sp3tyc@pzk.org.pl

Od Redakcji

Długi majowy weekend sprzyjał wyjazdom i wyprawom: zamkowym, do rzadkich powiatów, lub ekspedycjom np. na Baranią Górę, zorganizowaną przez kol. Ryszarda SQ9MDD. Słychać było wiele stacji QRP pracujących z terenowych QTH. O tych wyprawach i pracy z terenowych QTH więcej w numerze lipcowym KP. W numerze czerwcowym między innymi: 50-lecie pracy w eterze koleżanki Zofii Słomczyńskiej SP5YL, EmCom i trochę historii udziału w ćwiczeniach LOP w 1939 roku Lwowskiego Klubu Krótkofalowców oraz publikacja Władysława SP3SUZ pt. „Koloryt krótkofalarstwa – bez tego życie traci smak!”, który szczególnie polecam. Miłej lektury.

VY 73 Wiesław SQ5ABG

50-lecie pracy w eterze kol. Zofii Słomczyńskiej SP5YL

Przed 50 laty, 3 kwietnia 1957 roku, została wydana licencja amatorska SP5YL dla pani Zofii Mazurkiewicz, późniejszej Zofii Słomczyńskiej. Urodzona we Lwowie w roku 1935, przeżyła w swym rodzinnym mieście dwie sowieckie okupacje – w roku 1939 i 1944. Przy końcu pierwszej okupacji, przed już zaplanowaną wywózką do Kazachstanu, uchronił ją wraz z rodzicami niemiecki atak na Związek Sowiecki. Druga okupacja zakończyła się dla państwa Mazurkiewiczów przymusowym wysiedleniem ze Lwowa, na szczęście w kierunku zachodnim.

Zofia Słomczyńska SP5YL ukończyła Politechnikę Warszawską, uzyskując tytuł magistra inżyniera łączności. Przez wiele lat pracowała naukowo w Instytucie Tele- i Radiotech-

nicznym przy ulicy Ratuszowej w Warszawie. Następnie przez kolejne lata była kierownikiem Centralnego Biura QSL Polskiego Związku Krótkofalowców.

Jest członkiem Stowarzyszenia Miłośników Dalekosiężnych Łączności Radiowych (SPDXC) oraz SP Old Timer's

Klubu. Obecnie na emeryturze. Na załączonym zdjęciu SP5YL przy swojej radiostacji przed 50 laty.

Krzysztof SP5HS

Serdeczne życzenia z tej okazji składa redakcja „Krótkofalowiec Polskiego”



Podsumowanie drugiego EmCom Party 05/05/2007

W dniu 5 maja 2007 odbyły się kolejne drugie ćwiczenia z łączności na wypadek sytuacji kryzysowej w skali I Regionu IARU. Do akcji zgłosiły się następujące stacje SP0PZK, SP5Y-OC, SP4KAI oraz SP3ZAC.

Poniżej załączam komentarz operatora stacji SP0PZK Marka SQ4GXO.

Propagacja

21MHz – Propagacja na tym

paśmie była zła – słyszanych było tylko kilka stacji. Nie udało się usłyszeć ani nawiązać łączności z żadną stacją pracującą w EmCom Party

14MHz – Większość łączności przeprowadzono ze stacjami na dystansach przekraczających 1000km: zachodnia i południowa Europa i kilka stacji z Bliższego Wschodu oraz Afryki. Na tym paśmie nie było proble-

mów z QRM od innych stacji.

7MHz – Pasma było użyteczne do łączności na krótsze dystanse – głównie z krajami ościennymi. Dużym problemem był QRM od innych stacji – bardzo trudno było znaleźć wolną częstotliwość. Najgorsza sytuacja wystąpiła w trzeciej godzinie ćwiczeń, gdy rozpoczęły się zawody na tym paśmie.

Lista krajów, z którymi przeprowadzono łączności na obu pasmach (7MHz i 14MHz): Finlandia, Belgia, Francja i Wielka Brytania.

Aktywność stacji

W porównaniu z pierwszymi ćwiczeniami EmCom aktywność wydawała się nieco mniejsza – mogło to być jednak spowodowane warunkami propagacyjnymi lub mniejszą mocą używaną przez większość stacji. Z drugiej strony aktywnych było więcej stacji pracujących z terenowego QTH (/P)

Niektóre stacje niepracujące w EmCom party odpowiadały

na wywołanie. Niekiedy odpowiadały po wyraźnym podkreśleniu w wywołaniu „proszę tylko stacje pracujące w EmCom”

Wymiana informacji podczas ćwiczeń

Informacje do przekazywania w czasie łączności wybrano dobrze, lecz ze względu na ich niewielką ilość przypominają one wymianę grup kontrolnych podczas zawodów. Może w następnych ćwiczeniach warto wprowadzić wymianę dłuższych informacji podczas łączności?

Marek SQ4GXO

PS. Powyższe uwagi zostaną uzupełnione o relacje pozostałych uczestników manewrów i wysłane do koordynatora EmCom I Regionu IARU Sepsy Sisätoë OH1VR. Markowi SQ4GXO dziękuję za pracę na stacji SP0PZK i zapraszam wszystkie zainteresowane stacje do udziału w jesiennych ćwiczeniach, które najprawdopodobniej odbędą się 17 listopada 2007 r. O ewentualnych zmianach regulaminu lub terminu poinformuję poprzez nasze komunikaty.

Kończąc ten komentarz, po raz kolejny podkreślam, że

łączność bezpieczeństwa jest jednym z najważniejszych społecznie aspektów krótkofalarstwa. Przykłady naszej skuteczności są powszechnie Wam znane. Niestety, nie dotyczy to szerokich kręgów społeczeństw europejskich. Piszę to, by przypomnieć, że nie wystarczy uczestniczyć w takich przedsięwzięciach, lecz należy także umiejętnie o nich mówić i pisać wszędzie, gdzie się da.

Do usłyszenia w kolejnej edycji ćwiczeń EmCom.

Vy 73! Piotr SP2JMR

Trochę historii... Udział LKK w ćwiczeniach O.P.L. we Lwowie (13-15.02.1939)

Dzięki Lwowskiemu Klubowi Krótkofalowców krótkofalarstwo polskie ma do zanotowania nowy sukces, i to sukces olbrzymi, w dziedzinie w dodatku najważniejszej: zwrócenie uwagi władz i społeczeństwa na pierwszorzędne znaczenie krótkofalarstwa amatorskiego cywilnego w razie praw-

dziwej potrzeby (klęski żywiołowe, wojna itp.).

W dniach od 13.02. do 15.02 br odbywały się we Lwowie zakrojone na dużą skalę ćwiczenia O.P.L., w których wziął udział Lwowski Klub Krótkofalowców. I jakkolwiek w poprzednio urządzanych ćwiczeniach

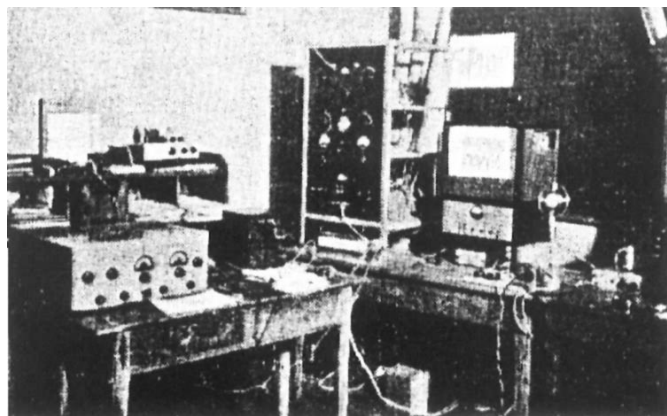
w innych miastach Polski brali już w paru wypadkach udział krótkofalowcy, to jednak trzeba bezstronnie przyznać, że dopiero organizacja akcji, jaką pokazał LKK (mimo specjalnie utrudnionych warunków), dała rezultat w 100% pozytywny a będący dla organizatorów ćwiczeń prawdziwą rewelacją. Stwierdzili to też jednogłośnie rozjemcy i fachowcy zaproszeni jako goście, którzy widzieli ćwiczenia O.P.L. w innych miastach.

Znaczenie sukcesu LKK powiększa fakt, że udział LKK w ćwiczeniach nastąpił bez żadnych większych poprzednich przygotowań (jedynie w ostatnim tygodniu przed ćwiczeniami pracowało intensywnie laboratorium LKK, celem wykończenia 2 pierwszych aparatów z serii stacji standardowych LKK nr 1, z których jedna była następnie zainstalowana na samochodzie, a druga służyła jako rezerwa). Mimo to LKK wystawił bez

trudności w żądanych miejscach 13 stacji i 37 operatorów (nie licząc SPIFL) gdyż praca miała być ciągła 24 godzin na dobę. Obsadzone zostały przez LKK wszystkie punkty, jakich zażądały władze, a więc centrala sieci przeciwpożarowych, wszystkie plutony straży pożarnej rozrzucone na terenie Wielkiego Lwowa, pluton kolejowej straży pożarnej, komenda miasta i ratusz. Rozumie się, że w razie potrzeby mogły być obsadzone i inne punkty, względnie użyć by można kilkadziesiąt innych nadajników, jakie pozostały... (brak kilku ostatnich zdań które były na sąsiedniej stronie).

Na podstawie materiałów z KP nr 3 z 1939 r nadesłanych przez Kol. Ziemowita SP5GB i Kol. Michała SP6-0193 z zachowaniem oryginalnej pisowni opracował

Wiesław SQ5ABG



Stacja centralnej sieci przeciwpożarowej O.P.L. SP1BP: od lewej superheterodyna single-signal na 10 lamp, 1-V-2 baterijny na lampach 2V, nadajnik QRO, modulator, wzmacniacz mikrofonowy, superheterodyna 5-lampowa do odbioru fonii

Zebrań Świątokrzyskiego Oddziału Terenowego PZK

W dniach 21-22 kwietnia 2007 w malowniczej Wólce Milanowskiej odbyło się wiosenne spotkanie Świątokrzyskiego OT PZK. Na zebranie przybyło około 40 osób. Na Spotkaniu Prezydium PZK reprezentowała wiceprezes ZG PZK Ewa SP1LOS. Przybyłych powitała prezes OT3 Małgorzata SP7WQM. Małgosia SP7WQM odczytała list prezesa PZK Piotra SP2JMR, w którym składa życzenia z okazji Światowego Dnia Krótkofalowca. Następnie Małgosia SP7WQM zapro-

siła do dyskusji nad restrukturyzacją PZK wg projektu Darka SP2HQY. Odpowiedzi na pytania dotyczące projektu udzielała Wiceprezes PZK Ewa SP1LOS. Rozmawiano też o wysokości składki oraz podjęto uchwałę o przedstawieniu na ZG powrotu do obligatoryjnej przynależności krótkofalowców do PZK. Wiceprezes PZK omówiła sprawy związane z OPP, z terminowością płacenia składek oraz odpowiadała na pytania zadawane przez członków OT. Następnie uzu-

pełniono skład Zarządu oraz OKR OT03 oraz wnioskowano o nadanie OH dla klubu SP7PFD i brązowej odznaki dla Małgosi SP7WQM. Po obradach udano się na ognisko i dalej prowadzono koleżeńskie rozmowy. Następnego dnia zorganizowano wyprawę na Święty Krzyż, gdzie jest zainstalowany przemiennik SR 7V. Z żalem żegnaliśmy Ziemię Świętokrzyską i gościnnych gospodarzy

73 i 88 Ewa SPILOS

Majówka SP6PNZ

W dniu 5.05.2007 w ośrodku wypoczynkowym „Kotwica” nad Jeziorem Otmuchowskim odbył się Piknik Krótkofalarski organizowany przez Klub SP6PNZ im. Ziemi Nyskiej, na którym spotkali się krótkofalowcy z Opolszczyzny, Dolnego Śląska, a nawet z Czech. Na pikniku odbyło się również posiedzenie Zarządu OT nr 11 PZK w Opolu.

Zarząd klubu SP6PNZ dziękuje wszystkim uczestnikom za przybycie na spotkanie.

Vy 73!

Zarząd klubu SP6PNZ

Uroczysta Sesja Rady Miejskiej w Jarosławiu



Od lewej: przewodniczący Rady Miasta Janusz Szkodny, wiceprzewodniczący R.M. Marian Kozłowski, burmistrz Andrzej Wyczawski, SP9RHH, SP8HNX, SP2JMR wicewojewoda podkarpacki Dariusz Iwaneczko, SP8AUP – po odznaczeniach w gabinecie burmistrza



Odnaczenie OH PZK wiceburmistrza Jarosławia

W dniu 23 kwietnia o godz. 9.00 w jarosławskim ratuszu miała miejsce szczególna sesja Rady Miasta Jarosławia. W sesji brał udział wicewojewoda podkarpacki Dariusz Iwaneczko. Uroczysty charakter sesji objawił się w jej dwóch pierwszych punktach. Pierwszym było odznaczenie osób represjonowanych w stanie wojennym Złotymi Krzyżami Zasługi. Odznaczenia dokonywał osobiście wicewojewoda podkarpacki. Drugim punktem było odznaczenie wiceburmistrza Jarosławia Bogdana Wołoszynem oraz skarbnika OT 35 kol. Krzysztofa Guzowskiego SP8RHH Odznakami Honorowymi PZK, którego dokonałem jako prezes ZG PZK. W dalszej części mieliśmy okazję przysłuchiwać się jako goście pracy Rady Miejskiej.

W przerwie i po obradach był czas na rozmowy m.in. z wicewojewodą, burmistrzem Jarosławia Andrzejem Wyczawskim oraz uhonorowanym OH PZK za wspieranie rozwoju krótkofalarstwa Bogdanem Wołoszynem. Rozmowy dotyczyły roli krótkofalarstwa we współczesnym społeczeństwie. Poruszyliśmy takie aspekty naszej działalności jak: organizowanie przez krótkofalowców zastępczej sieci łączności w sytuacjach zagrożenia katastrofami, promocja miast i regionów na przykładzie Jarosławskiego OT PZK i kilku innych, działalność sportową i pozytywne oddziaływanie na młodzież oraz dzieci starsze, czyli wychowawczy aspekt krótkofalarstwa. W sumie rozmowy trwały ponad 2 godziny i były bardzo konstruktywne.

PS Kilka słów komentarza. To, co powyżej napisałem, jest relacją z bardzo ważnego lokalnego wydarzenia. Jego ponad-jarosławski wymiar wyraża się tym, że po raz pierwszy prezes PZK był gościem na Radzie Miasta i mógł osobiście przypiąć OH PZK jego burmistrzowi. Takich okazji powinno być więcej, chociażby jedna w ciągu roku. Powinno to pomóc uzmysłowić nam, krótkofalowcom, jak ważna jest współpraca z władzami miast, w których się mieszczą nasze oddziały czy kluby. Jarosław nie jest jedyny. Dobrze się układa współpraca krótkofalowców z władzami w Lesznie, Śremie, Nysie i nie tylko. Takie i tym podobne wydarzenia są ważnym czynnikiem, promującym miasto oraz krótkofalarstwo w jego środowisku. Chyba trudno o lepsze połączenie. Tu w „Krótkofalowcu Polskim” jest miejsce na informacje o tym.

Proszę piszcie, przesyłajcie zdjęcia.

Vy 73! Piotr SP2JMR

Odвіdziłem też przyszłą nową siedzibę Klubu Krótkofalowców przy burmistrzu Miasta Jarosławia SP8PEF, znajdującą się na szczycie jednego z budynków UM. To dobrze rokuje na przyszłość jarosławskim krótkofalowcom.

Piotr SP2JMR



Wystąpienie SP2JMR na sesji Rady Miasta Jarosławia. W prezydium RM drugi od lewej wicewojewoda podkarpacki Dariusz Iwaneczko



Krzysztof SP8RHH dziękuje w imieniu odznaczonych

Prelekcja o ATV w Siemianowicach Śląskich



14 kwietnia br. w Klubie SP9KJM w Siemianowicach Śl. odbyła się prelekcja na temat telewizji amatorskiej i pierwszego, czynnego od niedawna na Śląsku przemiennika ATV. W spotkaniu wzięło udział 25 osób, a prelegentem był znany powszechnie na Śląsku konstruktor przemienników ATV – mieszkaniec Berlina Bogdan Wyciślik DL7AKQ/SP9RVF, który w kilku zdaniach przybliżył zebrany historię przemiennika ATV usytuowanego na wieżowcu przy ul. Wróblewskiego 73 w Siemianowicach Śl. Otóż na początku 2005 roku w siemianowickim klubie SP9KJM zrodził się pomysł uruchomienia amatorskiego przemiennika telewizyjnego ATV. Inicjatorem pomysłu był Bogdan DL7AKQ/SP9RVF, dla którego wybranie tego klubu nie było przypadkiem, bowiem wiele słyszał o aktywności inicjatywach klubowiczów, a ponadto przemawiało za tym jeszcze kilka faktów, w tym m.in. usytuowanie w centrum

Górnego Śląska, położenie – duże wzniesienie nad poziomem morza, co jest szczególnie istotne przy propagacji UKF. Uruchomienie przemiennika na terenie Siemianowic dawało szansę wielu krótkofalowcom śląskim na prowadzenie łączności emisją ATV. Pomysł ten szybko został zaakceptowany przez aktyw klubowy i w bardzo krótkim czasie uzyskano zgodę na umiejscowienie przemiennika na dachu jednego z wieżowców, w niewielkiej odległości od siedziby Telewizji Katowice. Wysokość jest doskonała, bowiem ponad 300 metrów nad poziomem morza. Propozycja ta została pozytywnie zaopiniowana przez Zarząd Śląskiego Oddziału Terenowego PZK w Katowicach, który objął patronat nad przemiennikiem. 29 listopada 2005 roku uzyskano licencję SR9TVS na analogowy przemiennik ATV kat. 5. W ciągu dwóch lat siemianowiccy krótkofalowcy wraz z Bogdanem wykonali ogrom prac adaptacyjno-mon-

tażowych i praktycznie parę dni po świętach wielkanocnych br. przemiennik był już gotowy do pracy. Tak więc w chwili obecnej mogą z niego korzystać wszyscy krótkofalowcy ze Śląska. Na razie z przemiennika emitowany jest sygnał kontrolny, a kompletnie przygotowany do pracy emisją ATV jest Piotr z Gliwic SP9BIF. Siemianowiccy nadawcy już montują anteny i niebawem pojawią się w eterze tym rodzajem pracy.

A oto kilka informacji technicznych:

- moce wyjściowe nadajników: 1286 MHz 1W oraz 10,2GHz 1W,
- anteny: dookólne o polaryzacji poziomej.
- sterowanie przemiennikiem: wejście na jedną z częstotliwości odbiorczej, nośna zmodulowana FM sygnałem wizyjnym spowoduje uruchomienie przemiennikowej matrycy
- audio i video, a tym samym ukazanie się sygnału (obrazu i fonii) korespondenta na częstotliwościach nadawczych.

- podłączenie wejścia internetowego (tylko podgląd),
- zwiększenie mocy nadajników,
- zamiana nadajnika w paśmie 23cm (1286 MHz) z analogowego na cyfrowy (D-ATV system DVB-S),
- uruchomienie telegazety,
- przejście na zasilanie z baterii słonecznych,
- zainstalowanie funkcji PIP, czyli obraz w obrazie, co pozwoli na pracę przez przemiennik większej liczby korespondentów niż jeden jednocześnie.

W dalszej części prelekcji Bogdan poinformował zebranych, iż jako odbiornik do emisji ATV może służyć starego typu tuner satelitarny, natomiast nadajnik to niewielki wydatek, możliwy na kieszeń przeciętnego krótkofalowca. Na początek dostarczył do klubu 10 takich nadajników i jest w stanie dostarczyć każdą liczbę dalszych nadajników, jeśli będą zamówienia. Spotkanie to spotkało się z dużym zainteresowaniem i planowane są dalsze cykliczne spotkania tematyczne.

Opracował: SP9HQJ



Dodatkowo będzie możliwość sterowania poszczególnymi funkcjami przemiennika za pomocą DTMF, nadawanego na częstotliwości wywoławczej i komunikacyjnej ATV 144,750 FM. Zostały uruchomione dwa linki ATV – jeden na Górę Św. Anny – SR6OTV, drugi w stronę południa np. Skrzyczne. Całość została zainstalowana w metalowej szafie rozdzielczej 19”.

Opcje dodatkowe, które znajdują się w przygotowaniu lub dopiero w stadium planowania:



Koloryt krótkofalarstwa – bez tego życie traci smak!

Tak się jakoś, kochani, złożyło, że jestem aktywnym radiowcem ponad 20 lat i słyszałem już w życiu wiele, zarówno złego jak i dobrego. Grupa ludzi dobrej woli, z której składa się nasza społeczność, to fachowcy najróżniejszych zawodów, najróżniejszych kolorów skóry, o najróżniejszych statucie majątkowym, od najbiedniejszych do obrzydliwie bogatych. Od inżynierów pracujących przy technologiach przyszłości, do humanistów lub wręcz osób niemających kompletnie pojęcia o budowie radia. Tacy ludzie bywają dobrymi operatorami lub po prostu przychodzą pogadać na paśmie z kolegami. Wszyscy ci ludzie mają jedną cechę wspólną, mianowicie wszyscy się dobrze czują na paśmie – to raz, wszystkim zależy na dobrej opinii o nich i ich krajach (są z tego dumni) – to dwa, i wszyscy. Oni czują się dobrze na paśmie z uchem przy głośniku – to trzy. Przychodzimy na pasmo odpocząć, z fajnymi ludźmi pogadać i z ciekawymi ludźmi się spotkać.

Wypada pochwalić się tym, co się robi na pasmach czy naszymi konstrukcjami. Zdarza się jednak, że można się zdrowo uśmieć i nieźle wkurzyć (pod tym ostatnim dopisałem używając windowsowskiego języka *Niezalecane* – hi). A zdarzały się już historie jak z baśni z 1000 i jednej nocy. Jeden gość, będący krótkofalowcem amerykańskim, pochodzącym ze wschodniej Europy, „zabierał” swoje radio w najodleglejsze krańce świata, pracując ze wszystkimi, którzy o to poprosili, posyłając karty za oczywisty zielony załącznik. Cały pic polegał na tym, że ten facet nie potrafił udowodnić, iż w tych krajach rzeczywiście był! Karty jednak szły, z tym, że żaden QSL Manager ich nie uznawał do żadnych dyplomów, co się w skończyło wymianą korespondencji i dziką awanturą. W innym z kolei kraju, już na naszej półkuli, ktoś wpadł na pomysł podrabiania autentycznych kart stacji DX-owych dla osób pragnących uzyskać potwierdzenie QSO z daleką stacją. Wystarczyło zawołać kogo trzeba, zadzwonić gdzie trzeba, potem wysłać co trzeba i po

paru dniach w skrytce zainteresowanej osoby pojawiała się koperta z upragnioną kartą. Cóż za radość (!!!), tyle że ta karta, choć wyglądała na autentyczną, tak naprawdę była po prostu „lewa”, czyli pomimo autentycznych danych, właściciel stacji, od którego rzekomo miała pochodzić, nie przeprowadził takiego QSO! Sprawa się ryła podczas weryfikacji kart do jednego z amerykańskich dyplomów.

Kochani, całe te kryminalne wątki tracą na wartości, kiedy naprawdę polujemy na DX-a. Wszyscy wiemy, co dzieje się podczas pile-upów, kiedy jeden usiłuje przekrzyczeć drugiego, to jest naturalna kolej rzeczy. Ale oto pojawia się na częstotliwości DX-a dodatkowa stacja „przeszkadzajka”. Kilka razy wraz z kolegami zastanawiałem się, kto zacz. Doszliśmy do wniosku, że jest to dobry operator, który postanowił nie pozwolić innym zrobić rzadkiej stacji. Gość ten wielokrotnie grał wszystkim na nerwach przy różnych okazjach, szczególnie na pasmach telegraficznych.

Inny kwiatek z pasma 14MHz ustawił się na 14,195 i jest nie do ruszenia! Facet zdenerwował nawet Włochów, którzy swego czasu nieźle mu nawrzucał – tyle, że nic to nie dało. Jak stał, tak stoi na tej częstotliwości i ma wszystkich w dużym poważaniu. Ostatnio ktoś podobny pojawia się w paśmie DX-owym fonicznym 3,5MHz. To jest dopiero gigant! Stacja ta niczym niezrażona podaje cały czas CQ DX, przy czym facet w ogóle nie słucha! Wołają go stacje chyba z połowy świata, a on jakby nigdy nic dalej CQ DX CQ DX... Za to, kiedy ktoś mu w końcu zwróci uwagę (bo facet godzinę zajmuje pasmo i nie robi przy tym ani jednej łączności) i przy tym pośle gościowi parę mocnych słów, tamten wtedy odpowiada: „Tak, dziękuje bardzo, 73 do usłyszenia”, po czym powraca do swojego CQ DX a reszta braci krótkofalarskiej czeka, aż Jego Upierdliwość wreszcie sobie stąd pójdzie. Przypomina mi to artykuł z tygodnika „Łączność” (tygodnik resortowy TP SA) sprzed kilkun-

stu laty, bodajże z roku 1993, w którym dowiadujemy się, że minister łączności Włoch zwrócił się do swego odpowiednika w Polsce w sprawie jednego z użytkowników CB-radio, który mieszkał w jednym z miast południowo-wschodniej Polski, przy czym używać miał tak dużej mocy wspomaganą anteną kierunkową, że powodował zakłócenia w służbach telekomunikacyjnych tego kraju. Nie wiem, jak się ta sprawa skończyła, bo to zbyt daleko ode mnie, ale musiało tam być bardzo gorąco temu komuś.

Wracając do pasm krótkofalarskich, zdarzyło mi się słyszeć bitwę o częstotliwość pomiędzy Polakami a Niemcami, przy czym ci drudzy byli jakby świeżo upieczonymi krótkofalowcami, bo stało się to po dopuszczeniu przez parlamenty Unii Europejskiej rezolucji w tej sprawie. Stacje polskie pracowały sobie spokojnie, a ci koledzy stanęli jakby nigdy nic na tej samej częstotliwości i zaczęli sobie rozmawiać. Na zwróconą uwagę po niemiecku przez polskiego operatora, odpowiedzieli, że to jest ich częstotliwość, bo oni już tu byli wczoraj i przedwczoraj. Na takie dictum, polski operator zaczął im tłumaczyć, że to nie tak, itd. itp. W końcu pojawił się operator niemiecki, znający problem, próbując uspokoić tę młodzież, tak że w końcu wszyscy Niemcy się między sobą pokłócili. Za to od tamtej pory jakby ich nie było – spokoj i pełna kultura.

Kochani! Przytaczam te przykłady nie bez powodu, bo na międzynarodowym tle my Polacy nie jesteśmy ani lepsi, ani gorsi. Dużo wody wylano swego czasu, uświadamiając mnie i innych, że krótkofalowiec jest ambasadorem Polski w eterze. Uważam, że to stwierdzenie jest trochę na wyrost, bo nasze zachowanie zależne jest nie od miejsca i funkcji, jaką pełni, tylko od tego jak cię, człowieku, matka wychowała! Jeżeli wychowała cię na porządnego człowieka, to zawsze zachowasz się porządnie. Bez względu na to, gdzie jesteśmy: w pracy, przy radiu, czy innym miejscu publicznym lub we własnym domu. To

jest wysane z mlekiem matki i raz na zawsze wbite do głowy. Znałem ze swojego otoczenia osoby z wyższym wykształceniem, którym śloma z butów wystawała i śmiem twierdzić, że wszyscy takie znamy. Na całe szczęście pasmo i ruch krótkofalarski bardzo szybko takich weryfikuje.

Za to pojawiają się inne powody do kłótni. Ostatnio solą w oku operatorów (co niektórych) jest sprawa misji apostołskiej pewnego polskiego krótkofalowca. Otóż ten poważny skądinąd człowiek wybrał sobie za cel krzewienie na paśmie kanonów religii katolickiej. Zebrał wokół siebie kilku znajomych, którym się to podoba i o wyznaczonej godzinie, w wyznaczonym dniu, spotykają się ze sobą, aby omawiać wersety Ewangelii. Cała ta sprawa nie byłaby warta wspomnienia, tylko że kilku innych „falowców” uznało, że nie można tego robić. Z tego powodu jest tam co i rusz potężna awantura. Tylko że te awantury przynoszą skutek zgoła odwrotny! Panowie, tej sprawy w ten sposób się nie załatwi. Aby zrozumieć metody postępowania obecnych liderów nowotestamentowych, należy znowumieć skąd się to wzięło. Mianowicie, do czasu pojawienia się Chrystusa, doktryna wiary mówiła: „Miłuj swojego Boga i nienawidź swoich wrogów”. Więc Żydzi miłowali Boga i kroili nieprzyjaciół, jak tylko się dało. Następnie przyszedł Jezus Chrystus i dokonał zwrotu doktryny wiary, każąc miłować nieprzyjaciół, których dotąd pobożnie „kroili na placki”, za co zginął na krzyżu, stając się przykładem dla co najmniej kilkuset sobie podobnych i dając początek religii chrześcijańskiej. I tu dochodzimy do sedna problemu. Dajcie temu człowiekowi spokój! Niech sobie mówi, że wierzy w Boga. Jeżeli zaccniemy go poniżyć, obrazić i tępić, uzyskamy skutek odwrotny, kreując nowego męczennika za wiarę! A przecież nie o to chodzi. Tak między nami mówiąc, to wiara i odczucia religijne są sprawą osobistą człowieka i można w takim razie o nich mówić (regulamin radiokomu-

nikacyjny nie zabrania mówić o sprawach osobistych).

Co prawda są ludzie, którzy boją się, że zaraz zjawią się tu prawosławni, świadkowie Jehowy, mahometanie i hin-

duiści, ale może wtedy usiądziemy i posłuchamy jedni drugich. I zamiast walić do siebie z kałasznikowów, raket i co tam jeszcze wymyślono na drugiego człowieka, nareszcie

zaczniemy ze sobą rozmawiać i doczekamy się, że ktoś nas w końcu zrozumie. Jak wiadomo, najgorzej jest być samotnym wśród ludzi. Jak to wyraził niezjący aktor Jan

Himilbsbach: „Autostrady budują, a iść nie ma dokąd”.

*Pozdrawiam!
Wladek SP3SUZ
sp3suz@neostrada.pl*

Posiedzenie ZG PZK 19 maja 2007



ZG PZK 19.05.07 widok na salę obrad

Zgodnie z zapowiedzią w ustalonym terminie w sali konferencyjnej UKE odbyło się pierwsze z dwóch w tym roku posiedzenie ZG PZK. W posiedzeniu jako goście udział wzięli: Urszula Dąbrowska – księgowa PZK, Tomek SP5UAF, prezes SPDXC oraz: Marek SP5IYI organizator, 4 członków GKR oraz 29 na 37 członków ZG PZK co stanowi 78% ogółu. Nie były reprezentowane OT 05, OT17, OT 18, OT 26, OT 27, OT 33, OT 49. Nie był obecny także skarbnik PZK. Swoją nieobecność usprawiedliwili członkowie ZG PZK z OT 05, 017 oraz skarbnik PZK.

Posiedzenie rozpoczęliśmy minutą ciszy dla uczczenia ŚP Tadeusza Kokoszki SP7L, prezesa OT 33 PZK, wielkiego społecznika i wspianego kolegi.

Miłym i uroczystym akcentem było wręczenie Markowi Ambroziakowi SP5IYI medalu za zasługi dla rozwoju krótkofalarstwa na terenie Jarosławia, nadanego przez burmistrza miasta Jarosławia oraz Zarząd Międzyzakładowego Klubu Krótkofalowców SP8PEF. Wręczenia dokonał prezes OT 35 Zbyszek SP8AUP.

ZG PZK podjął następujące uchwały:

- O przyjęciu protokołu z poprzedniego Posiedzenia
- O akceptacji uchwał podjętych przez Prezydium ZG PZK w okresie 18.11.06-19.

05.07.

- Zatwierdził bilans roczny i rachunek wyników za rok 2006 zamykający się kwotą sumy bilansowej w wysokości 114.544,84zł oraz wynikiem finansowym w wysokości 75.974,28zł
- Po zatwierdzeniu rocznego sprawozdania finansowego ZG PZK postanowił zwiększyć przychody w następnym roku obrotowym tj 2007 o kwotę 75.974,28zł
- Nadał Złote Odznaki Honorowe Janowi SP3AMZ, Władysławowi SP3AXI, Julianowi SP3PL.
- Odznaki Honorowe PZK otrzymują: Leszczyński Klub Krótkofalowców SP3ZAH – OT PZK Nr 27 – Nr 676
Andrzej Komuszyński SP6JU – OT PZK Nr 11 – Nr 677



Wręczenie medalu Markowi SP5IYI

- Czesław Stępień SP7JSG – OT PZK Nr 24 – Nr 678
- Józef Misztal SP1QW – OT PZK Nr 14 – Nr 679
- Adam Łopatecki SP6APD – OT PZK Nr 11 – Nr 680
- Edward Plisiuk SP6LUI – OT PZK Nr 11 – Nr 681
- Stanisław Małyżka SP3HC – OT PZK Nr 8 – Nr 682
- Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa – OT PZK Nr 8 – Nr 683
- Piotr Brydak SP5PB – OT PZK Nr 25 – Nr 684
- Stanisław Sobieszczuk SP5BLI – OT PZK Nr 25 – Nr 685
- Stanisław Lament SP5COC – OT PZK Nr 25 – Nr 686
- Jan Sobieszczuk SP5FHF – OT PZK Nr 25 – Nr 687
- Tomasz Barbachowski SP5UAF – OT PZK Nr 25 – Nr 688
- Marek Ruszczak SP5UAR – OT PZK Nr 25 – Nr 689
- Kol. Jan Sylwester Pielaszek SP5XOL – OT PZK Nr 25 – Nr 690
- Marek Niedzielski SP7DQR – OT PZK Nr 25 - Nr 691
- Klub SP5KAB – OT PZK Nr 25 – Nr 692
- Klub SP5KCR – OT PZK Nr 25 Nr 693
- Uchwalił Ordynację Wyborczą na XVI Zjazd PZK
- Uchwalił Regulamin Medalu im. Braci Odynców za zasługi dla krótkofalarstwa pol-

skiego

- Uznał się za niewłaściwy w dokonywaniu zmian w Statucie na wniosek OT 10 i postanowił przekazać ten wniosek XVI Zjazdowi PZK.
- O zmianie nazwy OT 12 na „Oddział Terenowy PZK przy Dowództwie 2 Korpusu Zmechanizowanego w Krakowie”. Siedzibą OT 12 jest obecnie ul. Skrzatów 2 w Krakowie.
- Zobowiązał OT PZK posiadające osobowość prawną do złożenia w sekretariacie ZG PZK odpowiednich dokumentów.
- Potwierdził kompetencje prezydium ZG PZK do kierowania działalnością związku w czasie pomiędzy Posiedzeniami ZG w sprawach nie uregulowanych Statutem i uchwałami ZG.
- Ustalił wstępny termin XVI Zjazdu Krajowego PZK na okres 15.05.08-15.06.08.
- Obrady były jak widać bardzo owocne. Podjęcie uchwał bilansowych było poprzęcone wystąpieniami Przewodniczącego GKR Maćka SP9DQY oraz Marka SP5UAR członka GKR, w których to GKR omówiła materiał dotyczący finansów PZK przygotowany przez księgową i prezydium PZK.
- Całość obrad, przebiegała pod czujnym okiem GKR, której Przewodniczący Maciej SP9DQY często zwracał uwagę wysokiego gremium na różne bardzo istotne aspekty w trakcie dyskusji przed podejmowaniem uchwał.

Nad całością obrad czuwał niczym duch opiekuńczy Marek SP5IYI członek Zarządu OT 25 oraz urzędnik UKE w jednej osobie. Dzięki przychylności kierownictwa UKE i zaangażowaniu Marka SP5IYI było możliwe po raz czwarty zorganizowanie Posiedzenia ZG PZK w tym prestiżowym dla nas miejscu.

Marku, jeszcze raz serdecznie dziękuję.

Piotr SP2JMR

Wystąpienie prezesa PZK na posiedzeniu ZG PZK 19 maja 2007 (skrót)

W moim wystąpieniu skoncentruję się na sprawach, które udało się załatwić i na tych, które z różnych powodów przysporzyły nam nieco zmartwień.

To co się udało to przede wszystkim sprawa aktów prawnych, a w konsultacjach których uczestniczyliśmy. Należy tu przytoczyć:

- Ustawę o kompatybilności elektromagnetycznej
- Ustawę Prawo Ochrony Środowiska
- Ustawę Prawo Telekomunikacyjne.
- Strategię Gospodarki Częstotliwościami.

Dwa pierwsze z nich dzięki naszym staraniom zawierają satysfakcjonujące nas zapisy. Projekt Ustawy Prawo telekomunikacyjne również zawiera w treści korzystne dla nas regulacje, lecz ten projekt jest jeszcze w trakcie prac legislacyjnych. Ważnym dla nas jest ostatni z wymienionych dokumentów zawierający zapisy o możliwości udostępnienia nam pasma 5 MHz, 70 MHz i 3,4 GHz. To jest dobrą prognozą na przyszłość.

Kolejną sprawą, ważną dla naszej przyszłości jest możliwość zorganizowania po raz trzeci obozu szkoleniowego finansowanego

przez MON. Po raz pierwszy uzyskaliśmy pełną wnioskowaną przez nas kwotę dotacji.

Bardzo ważną dla nas jest zakończona wyrokiem Sądu Rejonowego w Nysie trwająca z przerwą od 5 lat sprawa kol. Adama SP6AKZ przeciwko bezprawnie podjętym uchwałom wspólnoty mieszkaniowej. To była pierwsza sprawa, do której PZK przystąpiło jako strona wspomagająca.

Co nie wyszło? Początek roku to sypiący się, przestrzały system ewidencji członków PZK. Faktycznie było to moje zaniedbanie, za które za Waszym pośrednictwem prze-

praszałem tych, których znaki zniknęły z bazy pomimo iż ich składki oraz listy z OT dotarły do sekretariatu.

Poprawy i może zmiany wymaga też funkcjonowanie portalu PZK. W jego ramach będzie uruchomiony nowy system ewidencji członków.

Sprawa funkcjonowania naszej organizacji w przyszłości to kolejny poważny problem, z którym przyjdzie się zmierzyć nam, a może i naszym następcom, jeśli w porę nie podejmiemy skutecznych decyzji.

Piotr SP2JMR prezes PZK

Regulamin dyplomu „Szlakiem Joannitów na Ziemi Głubczyckiej”



Celem wydania dyplomu jest popularyzacja miejsc terenu głubczyckiego, w których przebywał zakon joannitów (kawalerów maltańskich).

Dyplom będzie wydawany począwszy od 1.06.2007r. aż do odwołania. Jest dostępny dla klubów, nadawców i nasłuchowców.

Aby otrzymać dyplom należy nawiązać łączności z miejscowościami powiatu głubczyckiego, w których przebywali joannici.

Miejscowości to:

1. Głubczyce
2. Grobniki
3. Bernacice

4. Debrzyca
5. Zawiszyce
6. Lisieście
7. Nowe Sady
8. Nowosady
9. Babice
10. Dziećmarów

W miejscowościach tych znajdują się budowle wzniesione przez zakon joannitów: kościoły, zamki, kapliczki. Są one oznakowane ośmiostrzowym krzyżem.

Łączności można przeprowadzać na pasmach KF, UKF oraz przez przemienniki.

Do zdobycia dyplomu należy zgromadzić 10 pkt. wg następującego klucza:

Stacje klubowe-okolicznościowe z w/w miejsc 5 pkt.

Stacje klubowe (np. SP6ZJP, SN6G, inne), nadające z w/w miejsc 4 pkt.

Stacje indywidualne, nadające z w/w miejsc 3 pkt

Dnia 24 czerwca przewidziana jest praca stacji okolicznościowej z okazji organizacji jarmarku. W tym dniu jest przewidywana większa aktywność stacji z powiatu głubczyckiego.

Do otrzymania dyplomu nie jest wymagane posiadanie kart QSL. Wszystkie aktywności z zamków oraz miejsc gdzie przebywali joannici będą potwierdzane specjalnymi kartami QSL.

Aby otrzymać dyplom, należy przysłać wyciąg z logu. Można to zrobić w formie papierowej lub drogą elektroniczną (sp6zjp@interia.pl), lub na adres Award Managera: Arkadiusz Korus, ul. Wiązowa 7, 48-100 Głubczyce

Koszt dyplomu: dla stacji SP – 10zł, EU i DX 5\$ lub 5E. Wpłaty należy dokonywać na konto 18 1140 2004 0000 310 2 4090 0266

SP7L SK...

Z głębokim smutkiem zawiadamiam, że 14 maja 2007 r. w godzinach porannych zmarł nagle nasz Kolega Tadeusz Kokoška - SP7L założyciel i Prezes Stowarzyszenia Krótkofalowców Ziemi Sandomierskiej, Prezes OT 33 PZK, założyciel i Prezes Klubu SPARAS, członek honorowy Lwowskiego Klubu Krótkofalowców, członek SPDXC, PKRVG, DIG #5348 i innych renomowanych klubów krótkofalarskich. Tadeusza znaliśmy wszyscy z jego wielkiej pasji, szczerego kole-

żeństwa, uczynności i aktywności krótkofalarskiej. Z naszego grona do krainy wiecznych DX-ów odszedł prawy człowiek i wspaniały Kolega. Niech zostanie na zawsze w naszej pamięci.

Na pogrzebie ŚP Tadeusza ZG PZK był reprezentowany przez Zbyszka SP8AUP Członka ZG PZK, Prezesa OT 35 w Jarosławiu.

Info SP8MI, SP8AQA, SP2JMR



Myśli nieuczesane, czyli o lustracji w PZK

Wydawać by się mogło, że nasze środowisko – z założenia apolityczne – wolne jest od nacisków politycznych i całej tej historii związanej z lustracją, która podzieliła społeczeństwo i wyrządziła sporo zła. Informacje docierające z różnych zakątków kraju wskazują, iż część naszego środowiska skażona została atmosferą lustracyjną. A oto przykład: po nadaniu komunikatu przez jeden z oddziałów w czasie łączności pokomunikatowych w eterze, zabrał głos nadawca, nie będący człon-

kiem PZK ani oddziału, a który – jak wynikało z jego bektliwej mowy – był co najmniej po kilku piwach. Korespondent ten domagał się lustracji niektórych członków zarządu, sugerując, iż nie ma zamiaru słuchać komunikatu od osoby mającej niezbyt ciekawą przeszłość. Słyszając ten bektot, inni korespondenci skutecznie zagłuszyli jego dalsze dywagacje. Co na to Zarząd Główny PZK? Jakże winien zająć stanowisko w tej i podobnych sprawach? Wydaje się, że wskazane jest tu

zachowanie zdrowego rozsądku i nieuleganie emocjom, które są złym doradcą. Jako organizacja społeczna o charakterze apolitycznym i mając na uwadze ham spirit, musimy pamiętać, iż fale radiowe nie służą do uprawiania komercji i polityki i w trakcie prowadzonych łączności radiowych należy unikać tego typu polemik. Nie bierzmy negatywnych wzorców z parlamentu i ze świata polityki. Uważam, że koleczy w swoich klubach i oddziałach najlepiej znają swoje środowi-

ska i to oni decydują o wyborze do swych władz w czasie zebrania sprawozdawczo-wyborczych. Jeśli mają wątpliwości co do niezbyt przejrzystej przeszłości kandydatów do różnych gremiów, to właściwym miejscem do tego typu wypowiedzi są zebrania w klubach i oddziałach. Pamiętajmy, że fale radiowe to nie rezerwuar nieczystości i nie powinno tu być miejsca na polemiki polityczne.

Opracował (na podstawie korespondencji z SP) Piotr SP2JMR

Konkurs o „Szablę Burmistrza Śremu”

Z okazji Dni Śremu, organizowanych w dniach 9-10.06.2007 r., miejscowi krótkofalowcy włączają się do udziału w propagowaniu walorów miasta i gminy, ogłaszając konkurs krótkofalarski o „Szablę Burmistrza Śremu”.

Do udziału w konkursie zapraszamy stacje indywidualne, klubowe oraz nasłuchowców. Termin konkursu: od 09.06.2007 r. godz. 16.00 UTC do 10.06.2007 r. godz. 22.00 UTC. Pasma 3,5 MHz. Emisja: SSB.

W konkursie zaliczane będą QSO ze stacjami organizatora:

- a) SP3KIJ – stacja klubowa ze Śremu 3 pkt.,
- b) SP3BLT, SP3BPU, SP3BVA, SP3EQU, SP3HYP, SP3LOX, SP3QYC, SP3RAT, SP3SLD, SQ3SLD – po 2 pkt.,
- c) po 1 pkt od stacji, których lista zostanie ogłoszona na

tydzień przed rozpoczęciem konkursu na stronie www.oppzk.poznan.pl, www.pzk.org.pl, www.sp3ol.aircity.pl

Stacje organizatora będą podawały „WYWOŁANIE W KONKURSIE ŚREM-SKIM”. Z każdą ze stacji organizatora można przeprowadzić jedno QSO. Udział w konkursie tego samego operatora możliwy jest tylko pod znakiem indywidualnym lub klubowym z wyjątkiem stacji organizatora.

Klasyfikacja. Kolejność zajętych miejsc ustalona będzie według zdobytych punktów na podstawie nadesłanych wyciągów z logów i zweryfikowana z logami stacji organizatorów. W przypadku równej ilości punktów decyduje data/czas nawiązania ostatniego QSO.

Nagrody.

- I miejsce – Szabla Burmistrza Śremu,
- II miejsce – komplet radiotelefonów PMR,
- III miejsce oraz I miejsce SWL – słuchawki bezprzewodowe.

Za zdobycie min. 7 pkt. – okolicznościowy dyplom. Dla tych, którzy chcą go otrzymać zgłoszenie z wyciągiem z logu prosimy wysłać na adres: Andrzej Urbański SP3BVA, ul. Okulickiego 14/78, 63-100 Śrem, tel. 061 2838879. Do zgłoszenia należy dołączyć znaczki pocztowe 4 x 1,5 zł. Uczestnicy, którzy chcą być sklasyfikowani w konkursie mogą wysłać też zgłoszenia na sp3hyp@op.pl. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 25.06.2007 r. UWAGI: Dyplomy będą ponumerowane w zależności od liczby zdobytych punktów.



Piotr SP3HYP z trofeum czyli Szablą Burmistrza Śremu

Spśród wszystkich nadesłanych zgłoszeń rozlosowane zostaną nagrody niespodzianki – poza czołowymi, nagrodzonymi miejscami. Zapraszamy!

73! Piotr SP3HYP

Zjazd Sprawozdawczy OT 09

Zgodnie z zapowiedzią w sobotę 21 kwietnia o godz. 10.15 odbył się Zjazd Sprawozdawczy OT 09, czyli Pomorskiego Stowarzyszenia Krótkofalowców. W zjeździe uczestniczyło 40 na 133 członków, co daje 30% ogółu.

Poza sprawozdaniami członków Zarządu OT oraz OKR zjazd był okazją do dyskusji o bieżącej działalności i prezentacji trzech działających w OT klubów: SP5PMW, SP5PZH oraz SP5YWL. SP5YWL zasługuje na najwyższe uznanie i jest przykładem perfekcyjnego wykorzystania potencjalnych możliwości jego członków, a jest ich już ponad 20. Klub dysponuje pomieszczeniami przekazanymi przez władze Władysław-

wowa, polem antenowym oraz wyremontowanym społecznie przez jego członków budynkiem. Osiągnięcia i działalność mającego dopiero 2 lata klubu przedstawił w formie prezentacji Michał SP2TQI. Ten klub pozwala wierzyć w nasze możliwości i ich wykorzystanie dla rozwoju krótkofalarstwa w SP.

Bardzo ważnym akcentem była prezentacja Marcina SQ2BXI, sekretarza OT z 5. tur ćwiczeń oddziałowych w łącznościach bezpieczeństwa. W ostatniej turze wzięło udział ponad 40 stacji. Ćwiczenia odbywają się w paśmie 2m z wykorzystaniem APRS. Niestety do dnia dzisiejszego z powodów formalnych OT nie ma jeszcze umowy z Wy-

działem Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności UW. Mamy nadzieję, że już nie długo umowa zostanie wreszcie zwarta.

Marcin poinformował także zebranych o innych podejmowanych przez OT akcjach w tym o uruchamianych przez OT 09 radiolatarniach w oparciu o współpracę TP „Emitel” z ZG PZK.

Był czas i na moje wystąpienie, w którym skoncentrowałem się na przyszłości krótkofalarstwa, sukcesach PZK w reprezentacji środowiska we władzach krajowych czyli będących w toku legislacji aktach prawnych, pomocy dla kolegów mających problemy z antenami oraz sprawach organizacyjnych.

Piotr SP2JMR

Obóz Szkoleniowy PZK 2007

Wszystkie informacje oraz dokumentacja dla uczestników znajduje się na stronie <http://ardf.pzk.org.pl> obóz 2007.

Uwaga! Szukamy osób chętnych do pracy na obozie w charakterze opiekunów oraz instruktorów ARDF ze znajomością spraw krótkofalarskich oraz z uprawnieniami opiekunów dzieci i młodzieży na obozach i koloniach wypoczynkowych. Wynagrodzenie od 600 zł za 3 tygodnie + zwrot kosztów przejazdu.

Piotr SP2JMR